**Ogień..**

**Czasami życie przypala Ci tyłek,, ogniem piekielnym,,myślisz sobie wtedy że nie masz wyjścia z patowej sytuacji. Znudzony i osowiały klikasz myszką w button i znajdujesz nowe rozwiązanie które krok po kroku prowadzi Cię w świat medialny. Zakładasz darmowe biuro prasowe i pytasz Siebie dokąd zajdziesz. Czy Ktoś to przeczyta?Bawisz się w grafika tworzysz PR,raczej nie czarny i zdecydowanie apolityczny bo ten się już przejadł. Ileż można czytać o Maderze czy osikowym kołku Krystyny P. Zastanawiające skąd u polityków zamiłowanie do wampiryzmu?Przecież piją raczej mineralną,względnie kawę !Restauracja w Sejmie powinna mieć wykwintne smakołyki a poseł na sali jedzący bułkę to rzadki widok. Plaster kiszonego ogórka który mimochodem wypadł z ust pewnej pani...jest formą PR ciemny lud ma o czym mówić! Chce mi się napisać książkę pt: ,,Wojaże na sejmowej sali,,..Tylko kto ją przeczyta?**